

Już dnieje
a Ty Piotrze nie zmrużyłeś oczu
przywykły do ciemności w której lepiej widać krzyż
i otwarte na oścież rany

pęknięcia to nie jedyny ślad zapętlonych ustaleń
poezja rozsadza nas od wewnątrz
karmi tym co zebraliśmy przez wszystkie lata
*rtęcią wyslizguje się z palców**

musimy nauczyć się czekać Piotrze
między jednym wierszem a drugim odliczać kości
rzucone raz stały się wyzwaniem

(bez)boleśnie przekraczamy odległości
papilarność odkształca szczypie w policzek

*autor nieznany

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

tetu, dodano 03.06.2022 06:54

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.